

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/139025,Wojciech-Hanus-Samodzielnny-Obwod-WiN-Tomaszow-Lubelski.html>  
17.04.2024, 04:43

## Wojciech Hanus: Samodzielnny Obwód WiN Tomaszów Lubelski

**Cechą charakterystyczną powiatu tomaszowskiego po 1947 r. była działalność dwóch odrębnych, niezależnych od siebie obwodów konspiracyjnych.**



Por. Stefan Kobos „Wrzos”, komendant Samodzielnego Obwodu WiN Tomaszów Lubelski. Fotografia wykonana przez funkcjonariuszy UB 21 I 1956 r. w dniu aresztowania „Wrzosa” w zabudowaniach rodziny Szczepańskich w Brzezinach Beżceckich (ze zbiorów IPN w Lublinie).

Pierwszy obwód dowodzony przez Alfreda Tora „Zycha” podporządkowany był II Inspektoratowi Zamojskiemu AK, drugi zaś samodzielny pod afirmacją WiN dowodzony był przez por. Stefana Kobosa „Wrzosa”. W owym okresie działalność dwóch obwodów na tak niewielkim obszarze był wówczas ewenementem nie tylko w skali województwa.

### Rozkaz ujawnienia się - odprawa w Perespie

Geneza powstania Samodzielnego Obwodu WiN sięga początku kwietnia 1947 r. Był to czas, kiedy to komenda zamojskiego Inspektoratu AK musiała zmierzyć się z kwestią ujawnienia. 22 II 1947 r. weszła w życie ustawa o amnestii, która zmusiła konspirację

niepodległościową do zdecydowanych posunięć. Władze okręgu lubelskiego WiN podjęły decyzję o wyjściu z podziemia w możliwie szerokim zakresie. Prowadzono wówczas rozmowy z komunistami, a także organizowano odprawy z inspektoratami czy komendantami obwodów.

Kluczową dla dalszych losów podziemia niepodległościowego na Zamojszczyźnie była odprawa zorganizowana 7 III 1947 r. w niewielkiej wsi Perespa w powiecie tomaszowskim na którą wstawili się zgodnie z rozkazem inspektora inspektoratu zamojskiego DSZ-WiN „Roty”, komendanci obwodu zamojskiego, hrubieszowskiego i tomaszowskiego na czele z kpt. Marianem Pilarskim „Jarem” (reprezentował na odprawie nieobecny inspektor zamojskiego DSZ-WiN „Rotę”), a także dowódcy oddziałów zbrojnych z Zamojszczyzny m.in. reprezentujący obwód tomaszowski, Jan Leonowicz „Burta”.

Na odprawie omówiono stanowisko wobec amnestii. Wśród przybyłych konspiratorów pojawiły się rozbieżności co do formy ujawnienia, ale ostatecznie wszyscy za wyjątkiem „Burty” zobowiązali się wykonać rozkaz. Swoje sceptyczne uwagi wyraził także jeden z reprezentantów tomaszowskich konspiratorów por. Stefan Kobos „Wrzos”, pełniący wówczas stanowisko dowódcy kompanii WiN „Narol” Rejonu V Obwodu Tomaszów Lubelski., który zgodnie z rozkazem zdecydował się ujawnić podległych partyzantów, sam natomiast postanowił pozostać w ukryciu.

## **Przeciw ujawnieniu - rozmowy w Tyszowcach**

Po zakończonej odprawie, tego samego dnia w pobliskich Tyszowcach doszło do ponownych rozmów „Jara” z „Burtą” i „Wrzosem. „Jar” namawiał ich, aby ujawnili się pozornie, a następnie włączyli się w tworzenie nowej organizacji konspiracyjnej (według „Wrzosa” miała ona nosić nazwę „Armia Polska”) będącej załączkiem tzw. II Inspektoratu Zamojskiego AK.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)